

Pokłady w Sierszy zawierają przeważnie przynajmniej 1,5% siarki i to głównie w postaci pirytu (FeS_2), podczas gdy w Tenczynku węgiel zawiera poniżej 1,0% siarki i to w znacznej części w postaci gipsu.

Piryty zawarty w węglu tenczyńskim jest w stanie bardzo rozdrobnionym, a w węglu sierszańskim tworzy mniejsze lub większe gniazda kryształów nieraz bardzo ładnie wykształtowanych.

Należy także zwrócić uwagę na grubość pokładów i tak:

Kopalnia w Sierszy:

Pokład „Adam“	grubość	5 m
„ „Artur“	„	6 „

Kopalnia w Tenczynku:

Pokład „Andrzej“	grubość	1,5 m
„ „Krystyna“	„	1,5—1,8 „
„ „Adam“	„	1,3 „

Badania i próby dotychczas przeprowadzone miały głównie cel orientacyjny i utwierdziły przekonanie, że w Galicyi mamy dobry węgiel. W najkrótszym czasie zostaną przeprowadzone dokładne badania przeciętnych z poszczególnych pokładów i można przypuszczać, że te badania dadzą wynik również dobry.

Pracownia chem. Wyż. c. k. Szkoły tech.-przem.

Wystawa próbek przemysłowych podczas I Zjazdu przemysłowców w Krakowie.

Szczęśliwą i praktyczną myśl powziął komitet I Zjazdu, urządzając wystawę próbek przemysłowych. Okazy niektórych produktów, wytwarzanych w różnych fabrykach i zakładach przemysłowych galicyjskich, zgrupowane w dawnym budynku gimnazjum Św. Anny, w pięciu salach na I piętrze, poinformowały uczestników Zjazdu, szczególnie przybyłych z zagranicy, znacznie szybciej i bardziej pogłębienie o jakości przemysłu galicyjskiego, niż referaty, wygłaszane w poszczególnych sekcjach Zjazdu.

Dzięki gorliwej pracy p. Karola Rollego, dyrektora szkoły ceramicznej w Podgórzu, i p. Józefa Góreckiego, właściciela fabryki siatek, konstrukcyj i ślusarstwa artystycznego w Krakowie, wystawa ta, jakkolwiek przeprowadzona bez wszelkiej klasyfikacji, była urządzona z wielką starannością i smakiem artystycznym.

Należy tylko żałować, że zbyt mała ilość przemysłowców wzięła udział w wystawie (około 50), co oczywiście nie przyczyniło się do wytworzenia pełnego w jakimkolwiek kierunku obrazu produkcji przemysłowej kraju.

Bardzo wiele działów przemysłu nie było wcale reprezentowanych, nie-które firmy ograniczyły się do wystawienia tylko planów i katalogów swoich wytworów, wobec czego wystawa przybrała charakter zbyt jednostronny i tylko niedostatecznie informujący o rzeczywistym stanie produkcji przemysłowej i technicznej kraju.

Niemniej jednak te działy przemysłu, które znalazły swoich przedstawicieli na wystawie, zasługują na uwagę i wzmiankę nie tylko z powodu swej obecności, ale częstokroć i dla wielkiej doskonałości wystawionych produktów. Wobec braku wszelkiej klasyfikacji i właściwie niemożliwości nawet przeprowadzenia jej, pozwolę sobie w przeglądzie wystawy próbek przemysłowych zatrzymać się tylko na tych wystawcach, którzy mniej lub więcej rodzajem swoich wytworów mogą interesować każdego chemika.

Przemysł naftowy galicyjski reprezentowały tylko dwie firmy:

1. Fabryka nafty Fibicha i Stawiarskiego w Charkówce, ciekawa między innymi i z tego względu, że jest to pierwsza rafinerya nafty, założona w Europie (w r. 1858). Wystawiła następujące oleje:

a) Olej cylindrowy ciemny, c. wł. 0,946, punkt zapłnienia około 220°, smarność 40°, według Englera, w +50° C.

b) Olej maszynowy Nr 0, c. wł. 0,918.

c) Olej maszynowy Nr 1, c. wł. 0,915—0,920, smarność 19° w 20° Engl.

d) Olej maszynowy Nr 2, c. wł. 0,910—0,915, smarność 9—10°, w +20° C.

e) Olej maszynowy Nr 3, c. wł. 0,905—0,910, smarność 5—8°, w +20° C.

Fabryka ta wyrabia także: gazolinę, c. wł. 0,675—0,700, na którą i nasze sfery handlowe i przemysłowe powinny zwrócić baczną uwagę; benzynę motorową, c. wł. 0,700—0,725; naftę cesarską, używaną do palników z siatką auerowską; naftę salonową; naftę standard white i olej konserwacyjny do pocia-gania sztachet i budowli drewnianych.

2. Rafinerya nafty i fabryka wazeliny Ferdynanda bar. Brunickiego w Kłęczanach. Jest to jedyna fabryka w Galicyi wyrabiająca wazelinę. Produkt ten nie stanowi mieszaniny olejów z parafiną lub cerezyną, lecz przedstawia wazelinę naturalną. Z wystawionych próbek wyróżniamy:

a) Wazelinę aptekarską—włoskowatą, odznaczającą się ciągliwością i brakiem zapachu.

b) Wazelinę techniczną, żółtą, mniej ciąglą, używaną do trasmisji, skór, broni i t. p.

c) Wazelinę białą, a także

d) Olej cylindrowy.

Najliczniejszy udział w wystawie wzięli przedstawiciele przemysłu ceglarskiego. Były tu więc wyroby cegielni Andrzeja hr. Potockiego w Krzeszowicach, na które się składają cegły ogniotrwałe, wyrabiane z gliniek ogniotrwałych z własnych kopalń w Grojcu i Mirowie, płyty piekarskie, mączka szamotowa, służąca w mieszaninie ze sproszkowaną gliną ogniotrwałą do zaprawy ogniotrwałej, a także wyroby z gliny zwyczajnej, jako to: cegła zwyczajna maszynowa, cegła prasowana i rury drenowe od 50 do 130 mm średnicy i 30 cm długie.

Cegielnia parowa ks. M. B. Ogińskiej w Bobrku, koło Oświęcima, przedstawiała różne swe wyroby, wyrobione wyłącznie zapomocą maszyn. Specjalność firmy tej stanowią dachówki tłoczone (format francuski) i ciągnięte, cegły

okładzinowe i fasonowe, kominowe i szamotki. Wyroby swoje wywozi nawet do Królestwa (Warszawa, Łódź), a szczególnie cegły kominowe i ogniotrwałe.

Fabryka dachówek w Niepołomicach i Kołomyi—St. Homolacs, S. Żeleński, Wł. Wimmer i Ska złożyła wspaniałe okazy swoich dachówek, mających się odznaczać wielką trwałością, a także rurki drenowe.

Fabryka dachówek cementowych Leona A. Kurkiewicza ugrupowała swe smołowane i barwne dachówki cementowe.

Fabryka pieców kaflowych Józefa Niedźwiedzkiego i S ki w Dębnikach pod Krakowem odznaczała się bardzo dodatnio swemi medalionami, a osobliwie medalionem P. Błotnickiego na pamiątkę obchodu jubileuszu Wszechnicy Jagiellońskiej.

Powszechną na się uwagę zwracała wystawa fabryki kamienia sztucznego i dachówek we Lwowie. Płyty posadzkowe kolorowe, płyty chodnikowe, a także gzymsy i kamienie fasadowe zasługują szczególnie na uznanie.

Wobec faktu, że Galicya posiada do tysiąca gorzelni, ilość wystawców różnego rodzaju wódek była stosunkowo nieliczna.

Fabryka wódek arcyksięcia Rainera w Izdebniku wystawiła swoją specjalność: jarzębiak, jarzębinę, koniferynkę i likier jarzębowy, a oprócz tego suszone jarzyny, jako to: sałatowe, rosółowe, fasolkę zieloną, groszek zielony marchewkę, różne rodzaje kapusty, a także suszone ziemniaki, krajane w talariki lub w formie makaronu, które kosztują aż 80 halerzy za 1 kg.

Fabryka wódek zdrowotnych dr. Jana Zdunia i S-ki w Rabie Wyżnej wystąpiła z jałowczakiem, borówczanką i winiakiem, jako wyłączną specjalnością na całą Galicyę, a także z ratafią z owoców leśnych i górskich.

Fabryka wódek polskich w c. k. uprzyw. zakładach fabrycznych w Tenczynku (właściciele: Leszek Prus-Wisniowski i R. Marczyński) złożyła swe wódki, likiery, rosolisy, koniak i rum.

Wreszcie była też reprezentowana c. k. krajowa uprzyw. fabryka likierów, wódek i musztardy M. Reicha nast. w Białej.

Od napojów z kolei wypada mi przejść do pokarmów i wspomnieć przede wszystkim pierwszą parową fabrykę wyrobów spożywczych Feliksa J. Roszkowskiego i Braci we Lwowie—Bogdanówce. Jest to jedyna fabryka parowa makaronu, wyrabiająca dziennie 600 kg towaru.

Fabryka parowa biszkoptów i pierników Stanisława Gurgula w Jarosławiu.

Düsseldorfska fabryka w Krakowie wystąpiła ze swą musztardą, octem estragonowym, winnym i owocowym i synapizmami „Austria“ na wzór Rigollot.

Z fabryk, przerabiających drzewo i korę drzewną, nadesłała różne próbki tektur fabryka masy drzewnej i tektur w Zakopanem hr. Zamoyskiego, a „wełniankę“—fabryka drzewna w Poroninie. Tu należy też nadmienić, że i zakład Kuźnicki w Zakopanem wystawił mydło, pierniki i wodę kolońską.

Ciekawe i okazałe bryły gipsu, jak również 7 słoików z mielonym gipsem przedstawiła fabryka gipsu Franciszka Lenerta w Krakowie.

Z nawozami kostnymi i superfosfatami wystąpiła amerykańska kościarnia parowa w Klimkówce pod Rymanowem. Znajdowały się tu: a) mączka kostna parzona drobno mielona, zawierająca 4—4½% azotu i 20—22% kwasu fosforowego w ziemi rozpuszczalnego; b) mączka czystokostna roztwarzana, w dwu

gatunkach: c) nadfosforan z fosforytów podolskich, zawartości 17—18% kwasu fosforowego w wodzie rozpuszczalnego; d) mączka rogową z 13—15% azotu i 3—5% kwasu fosforowego w wodzie rozpuszczalnego i e) mączka wysoko azotowa, zawierająca 7—8% azotu i 9—10% kw. fosforowego w wodzie rozpuszczalnego, a 8—9% kw. fosforowego w wodzie rozpuszczalnego.

W wystawie brała też udział powszechnie znana i ceniona fabryka wód mineralnych sztucznych i wody sodowej K. Rzący i Chmurskiego w Krakowie, a z licznymi środkami lekarskimi i toaletowymi wystąpiła apteka Eugeniusza Hellera w Krakowie.

Pozostaje mi jeszcze zaznaczyć obecność jednego poważnego wystawcy, gazowni miejskiej w Krakowie, która używa do wyrobu swego gazu różnych gatunków węgla, a mianowicie zużywa rocznie 500 wagonów węgla górnośląskiego „Luise,” 360 wagonów górnośląskiego „Henitz,” 360 wagonów węgla karwińskiego i dla poprawienia gazu 80 wagonów węgla tenczyńskiego. Wystawione próbki przedstawiały otrzymany z tych gatunków węgla koks, którego produkcja roczna wynosi 870 wagonów, a także produkty uboczne: smoła gazowa (70 wagonów rocznie) i woda amoniakalna (2—2½% NH_3), której produkcja roczna wynosi 230 wagonów. Z wody tej otrzymują 22—24%-wy amoniak.

Godnym uznania jest fakt, że urządzający wystawę członkowie komitetu zgrupowali na wystawie i pisma polskie techniczne, dając możność wielu uczestnikom Zjazdu poinformowania się o istnieniu naszej literatury fachowej. Oprócz „Czasopisma technicznego lwowskiego,” „Przeglądu ceramicznego,” „Nafty,” „Gorzelnika,” „Architekta,” znajdowały się i pisma warszawskie: „Przegląd techniczny,” „Gazeta cukrownicza” i „Chemik Polski.”

Dr. Jan Bielecki.

Listy z Galicji.

Przemysł naftowy w Galicji.

Mając zamiar rozpocząć szereg regularnych korespondencji o rozwoju przemysłu naftowego w Galicji, chciałbym najpierw w niniejszym artykule przedstawić choć w ogólnych zarysach istotę tego przemysłu i warunki jego rozwoju.

Przemysł naftowy rozpada się na dwie główne gałęzie: 1) kopalnictwo, czyli poszukiwanie źródeł naftowych i wydobywanie surowca naftowego (ropy) z głębokości ziemi na jej powierzchnię i 2) przeróbka tego surowca w t. zw. destylarniach lub rafineryach nafty na rozmaite produkty handlu, jak benzyna, nafta, parafina, smary, wazelina i inne.

Źródła ropy znajdują się bądź tuż pod powierzchnią ziemi, bądź głębiej, dochodząc nawet 900 metrów, na całym Podkarpaciu od Stanisławowa we wschodniej Galicji aż do Nowego Sącza w zachodniej Galicji; próby poszukiwania źródeł nafty w okolicach zdrojowisk Rabki, Zakopanego dotąd nie zosta-